

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Zmiana statutu Banku Polskiego

Dowolny zakup papierów procentowych do wysokości kapitału zakładowego

Nieznośna stabilizacja niepewności na rynkach świata

Z Warszawy donoszą:
Wczoraj odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa dr. Wł. Wróblewskiego, w obecności wiceprezesa Banku b. min. Jana Piłsudskiego i komisarza Banku wiceministra skarbu Adama Koca. W zebraaniu wzięło udział 113 akcjonariuszów, reprezentujących 813.586 akcji z prawem do 8.148 głosów.

Na wstępie dłuższe PRZEMÓWIENIE WYGŁOSIŁ DR. WŁ. WRÓBLEWSKI.

Powiedział on m. in.:
Porywy woli i trud wysiłku, aby się wyrwać z koła udźwignienia gospodarczych, jakie wypełniają obecnie nasze życie, natrafiają w Polsce na dwie największe zapory: niedostateczną opłacalność walnictwa i bezrobocie.

Usunąć te zapory, z których każda jest raz skutkiem, raz przyczyną gospodarczej niedoli, da się tylko nieznużoną pracą ich stopniowo kruszenia. Sposobów, jak kruszyć te

barykady, nie nauczy nas wpatrywanie się w tabelki i wykresy.

Kraj nasz jest w położeniu, niepodobnym do położenia żadnego innego kraju w świecie.

Należymy do bloku złotego nie mamy żadnych ograniczeń w obrocie walutowym, jednocześnie mamy niskie ceny. Dzięki temu możemy konkurować także na rynkach państw o walutach zdeprecjonowanych. Także wewnątrz kraju ekonomicznie ma u nas oblicze, jak gdzieindziej, przez różnicę stopy życiowej i ogromne możliwości rynku wewnętrznego.

Wynika z tego, że możemy i musimy śledzić to, co się dzieje indziej dzieje, ale dla siebie musimy wynajdywać nasze własne drogi gospodarczego ratunku,

w których cudze doświadczenie może być tylko jednym z wielu elementów naszej własnej roboty twórczej. Oczywiście ta robota nie może być inna, jak eksperymentalna. Nie-

ma ważniejszego zadania w Polsce, nad energicznie dokona nie tej koniecznej pracy eksperymentalnej przez rząd i społeczeństwo.

Jakież jest położenie świata? Doprowadzone do absurdu krępowanie handlowych obrotów międzynarodowych

jest ciągle jeszcze największym hamulcem poprawy w skali światowej. Jest dokładnie tylszans za ewentualnością, że w ciągu roku 1935 ten stan rzeczy na terenie walutowym i handlowym ulegnie zmianie jak i za tą drugą, że w tym roku zmiany się jeszcze nie do czekamy. I w tej nieznośnej stabilizacji niepewności na rynkach świata jest jeszcze jeden bodziec dla rdzennego polskiego wysiłku.

Zapowiedź rządu wypuszczenia pożyczki na cele wyłącznie inwestycyjne — jestem tego pewny — przyjmą szerokie koła społeczeństwa z zażwoleństwem a nawet z ulgą. Z ulgą dlatego, że będzie to przekonywujący znak czynnego stosunku państwa wobec nagłych potrzeb gu-

spodarczych kraju, w okresie uprzątania gruzów po katastrofie kryzysowej.

Po przemówieniu dr. Wróblewskiego zgromadzenie zatwierdziło bilans Banku za rok 1934 wraz z rachunkiem zysków i strat i udzieliło absolutorjum władzom Banku. Z czystego zysku, wynoszącego 12,3 milion. zł. uchwalono 8 proc. dywidendę od 1-ej i 2-ej emisji akcji Banku Polskiego.

Dywidenda ta będzie wypłaćcana, poczynając od 27 b. m.

ZMIANA STATUTU.

Z kolei, na wniosek rady Banku Polskiego walne zgromadzenie akcjonariuszów uchwaliło zmiany niektórych artykułów statutu Banku. Najważniejszą wśród tych zmian jest postanowienie, upoważniające Bank Polski do zakupu papierów procentowych do wysokości kapitału zakładowego Banku, czyli do kwoty 150 milionów złotych.

Jednocześnie uchwała ta za-

wiera postanowienie, że Bank może nabyć tylko takie papiery, które notowane są na giełdach krajowych, podczas gdy w poprzedniej redakcji artykuł ten ograniczenia takiego nie zawierał. Dotychczas zakup papierów

musiał być ograniczony do wysokości 20 proc. kapitału zakładowego.

Rozszerzenie ram zakupów papierów wartościowych przez Bank Polski będzie miało — jeżeli chodzi o stronę praktyczną — przedewszystkiem zastosowanie w dziedzinie konwersji długów rolniczych.

Współdziałanie Banku Polskiego z rządem w odciążeniu rolnictwa posiada niezmiernie doniosłe znaczenie.

Powzięta przez walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego uchwała o zmianie statutu stanie się obowiązującą dopiero po zatwierdzeniu przez władze ustawodawcze i po ogłoszeniu jej w „Dzienniku Ustaw”. (Is.)

8 milionów włochów pod bronią na wypadek ewentualnych komplikacji europejskich

Abisynja zgadza się na utworzenie strefy neutralnej

RZYM, 26 II. (PAT). Agencja Stefani komunikuje:
Operacje, związane z odjazdem efektywów i materiałów należących do dywizji „Peleritana”, przeznaczonych do Afryki wschodniej w celu wzmocnienia stanu obronnego dwóch kolonii włoskich, odbyły się w zupełnym porządku.
W ciągu najbliższych dni bę-

dział skoncentrowana w Neapolu dywizja „Gavinana”.
Mobilizacja roczników, po przedzających rok 1911, obecnie jest wykluczona. Wyjątek stanowią kontyngenty oficerów i specjalistów, których powołanie ewentualnie mogłoby być konieczne. Konieczność ta mogłaby zajść również w razie komplikacji europejskich.

skich,
które, jak się wydaje, są jednakże wykluczone w obecnym okresie po niedawnych porozumieniach, osiągniętych w Rzymie i w Londynie, oraz w przewidywaniu dalszych następstw o szerszym zakresie które mogą z nich wytknąć a które odpowiadają wytycznym polityki włoskiej.
Jednakże, licząc się z wszelkimi ewentualnościami, należy przypomnieć, że w następstwie nowych ustaw faszystowskich, które rozciągnęły obowiązek służby od lat 18 do 55, Włochy mogą zmobilizować 37 roczników, co daje 7—8 milionów ludzi.
Rocznik 1914 będzie powołany pod broń w normalnym czasie, to znaczy 1 kwietnia.
Ministerstwo spraw wojskowych w dalszym ciągu otrzymało zgłoszenia ochotników które brane są w rachubę. Stworzono dwie nowe dywizje, które otrzymały nazwę „Gavinana 2” i „Peleritana 2”.

Wszystkie materiały, wysyłane do Afryki, są niezwłocznie zastępowane przez zamówienia, udzielane przemysłowi narodowemu.

RZYM, 26 II. (PAT). Charge d'affaires Abisynji w Rzymie, Afewerk, otrzymał przed dwoma dniami od swego rządu telegram, którego treść zakomunikował dziś rządowi włoskiemu.

mu
Telegram ten donosi, że rząd abisyński zgadza się na utworzenie strefy neutralnej na pograniczu Somali.

Zgodę tę rząd abisyński miał podobno zakomunikować dowództwu włoskich oddziałów pogranicznych jeszcze w dniu 12 lutego za pośrednictwem swych posterunków wojskowych.

Losy konstytucji

rozstrzygną się dopiero na plenum sejmu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W czwartek w komisji konstytucyjnej sejmu rozpatrzone zostaną poprawki senatu do ustawy konstytucyjnej, uchwalonej przez sejm. Prezydent klubu BB., wbrew pierwotnym zamiarom, chce dopuścić do szczegółowej dyskusji nad prawkami. W dyskusji weźmie przede udział m. in. b. marsz. Rataj, pos. Niedziałkowski etc. Zwracają uwagę, że w klu-

bie BB. istnieje pewne rozdwojenie na temat konstytucji. Większość prze do jaknajszyszego uchwalenia tej ustawy, którą referuje wicemarszałek Car, a mniejszość obawia się, że w ostatniej chwili czynnik decydujący opowie się przeciwko uchwalonej już ustawie.

Oczywiście dopiero na plenum sejmu będzie można ustalić, jakie będą dalsze losy tego projektu.

Premjer w sejmie

omówi zagadnienia pożyczkowe

Z Warszawy donoszą:

Rozpoczynająca się w dniu dzisiejszym w senacie debata nad preliminarzem budżetowym potrwać ma do dnia 5 marca rb. Ogółem klubu mają do rozporządzenia w dyskusji 23 godziny i 5 minut, w czym na BBWR przypada 9 g. 45 min., na klub narodowy 3 godz. klub ludowy 2 godz., PPS. 1 godz. 40 minut, zespół CH. D. i NPR. 1 godz. 20 min., klub ukraiński 1 g. 20 min. i klub niemiecki 1 godz.

Dzisiejsze posiedzenie plenarne senatu, poświęcone ogólnej dyskusji nad budżetem, rozpocznie się o godz. 10 rano.

Dyskusję otworzy obszernym przemówieniem prezes rady ministrów, prof. dr. Leon Kozłowski.

Premjer ma podobno zamiar w przemówieniu swem uwzględnić w szerokim zakresie zagadnienia polityki gospodarczej rządu, poruszając m. in. również cały kompleks zagadnień pożyczkowych.

TRZY EUROPE

Jeden z belgijskich kapitałów przemysłu powiedział kiedyś do Emila Vandervelde, że jeżeli przeprowadzi się prostą linię od Barcelony do Kowna, to po jednej stronie tej linii — na północy-zachód od niej — znajdują się kraje, w których panuje koł parowy.

czyli maszyna, a po drugiej stronie — na południowy-wschód od wskazanej linii — ujrzymy państwa, w których dominuje jeszcze koł żywy.

Dodał zarazem — zupełnie słusznie — że w tej „pierwszej Europie”, konia parowego, panuje parlamentaryzm, natomiast w „drugiej Europie”, konia żywego, panują różnoracy dyktatorzy...

Działo się to wszystko siedem czy osiem lat temu, kiedy w Niemczech i Austrii panował jeszcze (politycznie) parlamentaryzm, a w Rosji (gospodarczo) koł żywy. Dziś, kiedy faszyzm wtargnął do krajów wybitnie przemysłowych, krajów konia parowego (Niemcy, Austria), a „koł parowy” (maszyna) wtargnął na całej linii do Rosji, rugując z niej konia żywego, powyższa klasyfikacja Europy przestała być aktualna.

Dziś, z politycznego punktu widzenia, należałoby podzielić ją na trzy części, a nie dwie. Pierwsza — to państwa rządzone „autorytatywnie” które zachowały podstawy dotychczasowego (kapitalistycznego) ustroju społeczno-gospodarczego. Ta grupa jest najliczniejsza, obejmuje bowiem obszar, zaludniony przez zgorą 170 milionów ludzi.

Druga grupa — to kraje rządzone w podobny sposób, które jednak obaliły już podstawy powyższego ustroju;

grupę tę stanowi właściwie jedno państwo federacyjne, a mianowicie Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (Z. S. R. R.). Ta grupa, jeżeli wliczyć do niej również ludy azjatyckie, wchodzące w skład Z. S. R. R., liczy mniej więcej tyleż ludzi, co poprzednia (zgorą 160 milionów).

Trzecia wreszcie grupa — dziś najslabsza — to kraje rządzone parlamentarnie, w prawdziwym (a nie pozor-nem) znaczeniu tego wyrazu. Obejmuje ona zbiorowisko 137 milionów obywateli, a po odliczeniu Anglii, zaledwie 102 (na kontynencie europejskim). Z większych państw kontynentalnych należy jeszcze do tej grupy tylko Francja i Czecho-słowacja.

Tak przedstawia się, zgruba rzecz biorąc, dzisiejsze oblicze ustrojowo-polityczne Europy Światła linia demarkacyjna Barcelona — Kowno z 1927-28 roku uległa mocnemu poszarpaniu...

Zasadniczą różnicę między temi dwiema Europami uchwyca najlepiej znakomity uczony włoski (obecnie emigrant) Guglielmo Ferrero. Twierdzi on, że polega ona na odmiennym słowowaniu powszechnego prawa głosowania.

Obie te grupy, zarówno „autorytatywna”, jak parlamentarna — demokratyczna, opierają się formalnie na powszechnym i t. d. i t. d.

Rzecz ciekawa, że w państwach tych ludzie, stojący formalnie u steru władzy (rząd, ministrowie), nieraz de facto nie posiadają wcale wpływu na kształtowanie się polityki i go-

tylko odpowiednia praktyka a dministracyjna odpowiednio preparuje jego wyniki, tak, by zapewnić sobie większość (nieraz stuprocentową) i stworzyć pozory bezwzględnej aprobaty narodu dla panującego reżymu.

Dodajmy tu od siebie, iż żaden z tych reżymów nie przyznaje się jawnie do dyktatury. Czyż w którymkolwiek z tych krajów istnieje prawna instytucja dyktatora? Nigdzie! H. L. jest kanclerzem, formalnie odpowiedzialnym przed Reichstagem, wybieranym na podstawie czteroprzymiotnikowego prawa głosowania. — Mussolini jest tylko prezesem rady ministrów, wzgl. głową rządu (capo del Governo), odpowiedzialnym (!) przed królem, który ma jakoby prawo w każdej chwili go usunąć. — Można by przytoczyć wiele innych przy-

kładów. Każda z tych dyktatur jest właściwie „kryptodyktatura”. Stalin jest tylko „gensekiem” (generalnym sekretarzem) partji komunistycznej i nie posiada żadnego stanowiska państwowego; i t. d. i t. d.

Spodarki państwowej. Są oni, ni jednokrotnie, tylko wykonawcami

Te ukryte kliki, zasługujące w zupełności na miano „politbiur” (istnieją one nietylko w Rosji), faktycznie rządzą państwem, podczas gdy figuranci, piastujący tytułarnie stanowiska ministrów lub nawet premierów, są tylko wykonawcami postanowień takiego „politbiura”

(Mołotow w Rosji, Neurath w Niemczech i t. d.), a funkcje ich sprowadzają się czasem do: od czytania przez radio mów, napisanych przez kogoś innego, chłodzenia na pogrzeby itp.

Tak przedstawia się strona prawna-polityczna „państw rządzonych „autorytatywnie”. A jak przedstawia się strona materialna, gospodarczo-społeczna; może ta wygląda lepiej? Powiedział przecież ktoś — sił sznie reszta — że lepszy jest chleb bez wolności, niż wolność bez chleba. Jeżeli więc niema w tych krajach wolności, to mo-że jest zato dobrobyt?

Każdy, kto śledzi życie gospodarcze Europy dzisiejszej, wie, że niestety tak nie jest. — Zresztą, przyznają się do tego otwarcie niektórzy (mniej demagogiczni) kierownicy polityki gospodarczej tych państw. Dość przeczytać ostatnią nową Hjalmara Schachta, w której powiedział on, że nie należy ludzię się możliwością wydatnej poprawy w ciągu najbliższych 10 lat; trzeba pogodzić się z tem, mówił dr. Schacht, że dzisiejsze pokolenie jest poniekąd skazane na niedostatek i cierpienie, lecz za to przyszła generacja będzie się miała lepiej...

Czyż mowa taka różni się czemkolwiek od stanowiska i-

Gdzie?
Jak?
A jednak

deologów i polityków bolszewizmu, stwierdzających, że dzisiejsze pokolenie rosyjskie skazane jest na marną vegetację, lecz że zato przyszłe pokolenia, dzieci i wnuki będą dopiero szczęśliwe?

Ale na tem nie koniec. Największe, zdaniem naszym, niebezpieczeństwo, tkwiące potencjalnie w tej sfaszycowanej części Europy, polega na bellicystycznym wychowaniu młodzieży, której

od młodości zatruwa się mógzi i serca kultem militarystyki i bogów-wodzów narodu.

Prym dierży pod tym względem faszyzm włoski, choć i inne państwa, należące do tej samej kategorii, starają się nie pozostać za nim w tyle... Z okazji niedawnej uroczystości młodzieżowej we Włoszech, ogłoszono tak zw. Dekalog Młodego Faszyzmu. Czytamy w nim, między innymi:

Punkt 1. Wiedz, że faszysta, a zwłaszcza członek milicji, nie powinien wierzyć w trwały pokój;

punkt 5. Karabin i ładownice są ci powierzone nie dla psucia w próżniactwie, lecz dla wojny;

punkt 8. Mussolini ma zawsze rację.

W tym — lub podobnym — duchu wychowuje się młodzież na olbrzymiej połaci Europy, zamieszkałej przez zgorą 170 milionów ludzi. Mimowoli nasuwa się pytanie: czy może z tego ostatecznie wynikać coś dobrego?

R. W.

Ostatnie dni!
Musisz jeszcze zobaczyć fenomenalne „TRIO OHAYO” oraz str. program w Rest.-Dancingu „TABARIN” Narutowicza 20.
Codziennie od 5-8 Five z pełn. progr. art., kons. 1 zł.

Codziennie od 5-8 Five z pełn. progr. art., kons. 1 zł.

Bitwa o Łódź

Plan operacji niemieckich był wypracowany przez sztab austriacki

1) Tannenberg pod Łodzią

Dnia 26 listopada 1914 roku rosyjskie dzienniki doniosły w rubryce „Ze źródeł miarodajnych” dość sensacyjną wiadomość, a mianowicie: „Do rejonu pod Łodzią wysłano 48 pociągów dla przetransportowania żołnierzy niemieckich, wziętych do niewoli”. Te wiadomości miały nieco wyjaśnić następujący fragment komunikatu:

„Bitwa pod Łodzią trwa. Wielkie masy Niemców, które przerwały się na odcinku Brzeziny — Kolaszki, naciskane ze wszystkich stron przez nasze wojska, czynią wszelkie wysiłki, aby przerwać się na północ. Na terenie na południe od Kolaszek widać się rozgromione grupy Niemców.”

Z całego szeregu następnych półurzędowych informacji można było dowiedzieć się bliższych szczegółów. Okazało się, że chodzi o rozgromienie całej armji niemieckiej, o nowy

— Najrozsądniejsze byłoby, — odparł po krótkim namyśle Falkenhayn — nie wam nie dać. Wiecie doskonale, że nasze natarcie we Francji za mieniło się w defenzywę, że nowe natarcie pod Ypres nie rozwija się pomyślnie i wyczerpało wszystkie nasze rezerwy. Sami potrzebujemy pomocy. Jednak gotów jestem pomówić z waszym szefem sztabu, gen. Conradem. Proszę go zawiadomić, że jadę do Berlina i proszę go, aby tam przyjechał.

Plan gen. Hoetzendorfa

Podczas spotkania w Berlinie Conrad von Hoetzendorf z wielką godnością oświadczył Falkenhaynowi, że Stürgk coś pokręcił. On, Conrad, z żadnymi prośbami do Falkenhayna się nie zwracał, a poprostu z powodu bezowocnych natarć niemieckich we Francji, proponuje swój plan dalszych operacji wojennych. I rzeczywiście przedłożył Falkenhaynowi starannie opracowany plan wspólnego natarcia na Rosjan, — nie w Galicji, a na terenie b. zaboru rosyjskiego. Falkenhayn przyśle do Polski nowe korpusty, a Conrad przeznaczy na ten terytorjum całe dwie austriackie armje. Te wszystkie wojska wraz z armją Hindenburga wymierzają główny cios w najboleśniejszy, według Conrada, punkt, a mianowicie „na lewym brzegu Wisły”, i nie wątpliwie przerwą front rosyjski.

Conrad von Hoetzendorf wyraźnie liczył na psychologiczny efekt swojej propozycji: po nieudanych próbach przerwania frontu angielsko-francuskiego pod Ypres, które pochłonęły hekatombę ofiar, możliwość przerwania frontu rosyjskiego winna była być bardzo ponętą dla Falkenhayna. I rzeczywiście, po pewnym wahaniu Falkenhayn przyjął plan Conrada.

W ten sposób idea słynnego natarcia „od Torunia lewym brzegiem Wisły” bynajmniej nie jest ideą Niemców i osławionego Ludendorfa, a powstała w głowie austriackiego szefa sztabu, Conrada von Hoetzendorfa.

Luka Kutno — Piątek

W tym czasie cztery rosyjskie armje pod ogólnym dowództwem gen. Ruskiego przegrzały Polskę pionowo z północy na południe: pierwsza —

Rennenkampfa, druga — Scheidemana, piąta — Plewego, czwarta — Ewertla.

Te wszystkie armje posiadały kontakt bezpośredni, stały „ramię przy ramieniu”. Jedyne tylko pierwsza armja Rennenkampfa była oddzielona od armji drugiej Scheidemana 20-wiorstową luką na linii Kutno — Piątek, a w dodatku w tej luce przecinało front rosyjski szerokie koryto Wisły.

Właśnie w tę najniebezpieczniejszą lukę rosyjskiego frontu chciał Conrad wymierzyć główne uderzenie. Oczywiście, że no przerwaniu frontu w tem miejscu Niemcy musieli znaleźć się na tyłach jednej z armji rosyjskich.

Natarcie Hindenburga

W połowie listopada przybywa na terytorjum b. zaboru rosyjskiego cztery niemieckie korpusty, a jednocześnie do austriackiej armji gen. Dankla, znajdującej się już w Polsce, przyłącza się druga armja austriacka pod dowództwem g. Boehm - Ermola. Dnia 10 listopada Hindenburg rozpoczyna swoje gwałtowne natarcie na lewym brzegu Wisły.

(D. c. n.).

Nowe ofiary tandetnych pićyków

Dwa trupy w małżeńskim łożu

Kilka dni po ślubie znaleziono młodą parę zatrutą gazem świetlnym Straszna tragedia w pokoiku przy pracowni kapeluszy damskich na ulicy Piotrkowskiej 155

Wstrząsającego odkrycia doznała w dniu wczorajszym młodziutka pracownica firmy „Fryda” przy ul. Piotrkowskiej 155, Janina Skalska (Miedziana 11).

Gdy wczoraj, później, niż zwykle, Skalska przyszła rano do zajęcia, do pracowni kapeluszy damskich, w której od niedawna zaczęła pracować, uderzyło ją, że niki z pracodawców dotąd nie zjawili się w sklepie, mimo, iż mieszkali w pokoiku tuż obok.

Zabrała się do pracy, lecz kiedy przyszły pierwsze klientki i sama nie mogła sobie dać rady, po chwili wahania zapukała do drzwi swych pracodawców.

Nikt nie odpowiedział. Wobec tego zaniechała budzenia szefów i dopiero po upływie blisko godziny poważnie zaniepokojona, wezwała jednego z najbliższych sąsiadów. Poczęto dobijać się do drzwi. Bezskutecznie. Wezwano dozorcę, który zawiadomił komisarjat policji.

Na miejsce przybył podkom Kurzawiński oraz kilku posterunkowych. Wyłamano drzwi. Obecnych uderzyła charakterystyczna woń gazu.

W pierwszej chwili obawiano się poprostu wejść do pokoju i dopiero po wybiciu szyby w oknie, wychodzącym na podwórze, wtargnięto do środka. Na łożku małżeńskim w skromnym pokoiku

leżały dwa ciała. Ani mężczyzna, ani kobieta nie dawali żadnych oznak życia.

Zaalarmowano pogotowie i raz wydział śledczy. Po kilku minutach przybył lekarz. Badanie trwało krótko: dwa trupy.

W międzyczasie przybył na miejsce kierownik I brygady wydziału śledczego, który poprowadził dochodzenie.

Firma „Fryda” powstała nie dawno, przed kilku zaledwie tygodniami.

Jej właścicielka, Fryda Rowek, lat 28, wraz z pracownicą Janiną Skalską prowadziły pracownię i zdołały w krótkim czasie pozyskać szeroką klientelę.

Fryda Rowek przyjechała do Łodzi z Warszawy przed kilku miesiącami. Zamieszkała w domu przy ul. Piotrkowskiej 155, gdzie następnie otworzyła pracownię. W międzyczasie poznała w Łodzi Adolfa Weinsteinów (Żeromskiego 44).

Po krótkiej znajomości, młodzi postanowili się pobrać i w ubiegłą niedzielę odbył się

ich ślub w obecności rodziców i krewnych panny młodej, którzy przybyli w tym celu do Łodzi.

Po ślubie młodzi zamieszkałi w pokoiku przy pracowni. Rodzice Weinsteinowej dopiero w poniedziałek wieczór wyjechali do stolicy.

Młodzi wrócili z dworca i położyli się spać, a rano znaleziono no już tylko dwa trupy.

Nie ulega wątpliwości, że Weinsteinowie padli ofiarą g

azu świetlnego w okleczonosciach, zblizonych do tych, w jakich zatruł się 4. p. płk. Walawski.

W momencie kiedy wkroczo no do małego pokoiku przy pracowni, małżonkowie leżeli bez ruchu na łożku: ona twarzą do poduszki, on w pozycji takiej, jakgdyby chciał wstać. Jedna noga zwisiała na podłogę.

Wnosić z tego należy, że Weinstein przebudził się praw-

dopodobnie, chciał się ratować, ale opuścił go siły i został w tej pozycji.

Gaz ulatniał się z pićycka gazowego tej samej mniejwięcej konstrukcji, jaki znaleziono w domu przy ul. Żeromskiego, gdzie zginął płk Walawski.

Śmierć nastąpiła znacznie wcześniej, najprawdopodobniej jeszcze przed przybyciem do sklepu Skalskiej.

Wstrząsająca ta tragedia odbiła się głośnie echem w całej dzielnicy. Do późnego wieczora w pobliżu domu przy ul. Piotrkowskiej 155 gromadziły się tłumy ludzi.

Weinsteinowie, młodzi małżonkowie, jak to jednogłośnie stwierdza cała ich rodzina, mieli obszerne plany na przyszłość, pragnęli powiększyć pracownię i zebrać fundusze niezbędne dla przeprowadzenia się do Warszawy.

Hipoteza wspólnego samobójstwa oczywiście odpada.

Należy zaznaczyć, że tragedia rozegrała się w słynnym domu Lammerla, znanym z procesu o handel żywym towarem, w którym w ciągu ostatniego roku dokonano już trzykrotnie większych kradzieży.

W godzinach popołudniowych zwłoki Weinsteinów przewieziono do prosektorjum miejskiego przy ulicy Łąkowej celem dokonania sekcji. Pokoik ofiar strasznego wypadku został opieczetowany.

Przekazy do wszystkich miast Z.S.R.R na „**TORGSI**” przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego, Pow. Bank Kredytowy S. A., Towarzystwo „Hias” w Warszawie, Pow. Bank Związkowy, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, P. K. O. oraz Oddział Banku Drezdeńskiego w Gdańsku i firmy Biuro Posyłek oraz Bracia Pakulscy.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy poctowe.

Od grudnia znaczna zniżka cen na towary Torgsinu importowe i eksportowe

Informacji udzielać wszystkie wymienione instytucje oraz Przedstawicielstwo Handlowe Z.S.R.R. w Polsce, ul. Koszykowa Nr. 4, tel. 9-58-33

Uroczystości imieninowe pana wojewody

Składanie życzeń w sali recepcyjnej urzędu wojewódzkiego

W dniu wczorajszym wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke - Nowak obchodził swe imieniny. Uroczystość składania życzeń odbyła się w urzędzie wojewódzkim, dokąd w ciągu dnia przybyli liczne delegacje.

O godz. 11,30 rano zebrał się

w sali recepcyjnej urzędniacy urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkiego, starostwa powiatowego, oraz oficerowie policji. W imieniu zebranych urzędników złożył solenizantowi życzenia p. wicewojewoda Potocki, poczem wygłosił krótkie przemówienie komendant wojewódzkiej policji insp. Torwiński w imieniu policji, naczelnik wydziału bezpieczeństwa p. Berkowicz w imieniu stowarzyszenia urzędników państwowych, oraz nacz. Szczygiel w imieniu Rodziny Urzędniczej.

Uroczystość zakończona została odegraniem Pierwszej Brygady. Następnie złożyli życzenia p. wojewodzie komisarz rządowy m. Łodzi, inż. Wojewódzki, komisarz m. Pabjanic, Futyma. Z kolei złożyli życzenia przedstawiciele władz, prezes izby skarbowej, Kucharski, wiceprezes sądu okręgowego, Świdewski i in. Prócz tego przystąpiły swych delegatów: BBWR., związek legionistów, zw. peowiaków, zw. strzelecki, zw. oficerów rezerwy, zw. harcerstwa polskiego, straż ogniowa, teatr miejski, zw. młodej wsi, klub obywatelski, instytut rze

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.45 Ginnastyka i muzyka z płyt
- 12.10 „Święto zimy w Zakopanem” — karnawał na nartach.
- 13.05 Piosenki w wykonaniu Tito Schipa (płyty).
- 15.45 Fragment teatralny.
- 16.00 Zespół warszawskich harmonistów.
- 16.45 Listy od dzieci.
- 17.00 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Grudzińskiego.
- 17.25 „Rajonaalne obuwie” (po gadanka dla kobiet).
- 17.35 R. Schumann: „Manfred” — uwertura.
- 18.00 Muzyka (płyty)
- 18.15 Zespół Stefana Rachonia.
- 19.00 „Miniatury kwartetowe”.
- 19.20 Pogadanka aktualna.
- 19.30 Piosenki w wykonaniu Heleny Dal.
- 20.00 Wieczór kasprowiecowski.
- 20.30 Muzyka (płyty)
- 21.00 Koncert szopenowski w wyk. prof. Drzewieckiego.
- 21.30 Utwory wiolonczelowe w wyk. Cassado (płyty)
- 21.40 Pieśni polskie w wyk. Dobosza.
- 22.15 Muzyka taneczna.

- Buysa, Koncert skrzypcowy op 53 Dworzaka).
- Hamburk (332)
- 23.00 Sonaty skrzypcowe Schumann D-moll i Straussa Es-dur.
- Kolonja (456)
- 21.00 Operetka J. Straussa „Indigo”.
- Kalundborg (1263)
- 22.05 Opera Bizeta „Carmen” (Akt 3 i 4).
- Paryż (1648)
- 21.00 Operetka Audrada „La Ma scootte”.
- Strassburg (349)
- 21.30 Fragmenty z oper R. Wagnera.
- Rzym (420)
- 21.00 Opera Gounoda „Faust”.
- Bukareszt (365)
- 20.20 Operetka Banatzyckiego „Pod białym koniem”.
- Bero - Muenster (540)
- 21.10 Koncert wiolonczelowy H-moll Dworzaka.
- Teatr „ROZMAITOŚCI”
- Cegielniana 27, tel. 112-25
- Gościnne występy słynnego artysty Aleksandra GRANACHA
- Dzisiaj w środę „SHYLOK”
- Jutro, w czwartek, „Sumienie światła

Przysięga nowego magistratu prezydenta i wiceprezydentów Piotrkowa w urzędzie wojewódzkim w Łodzi

Jak już donosiliśmy, minister spraw wewnętrznych zatwierdził na stanowisko prezydenta Piotrkowa p. Stefana Fischera, zaś na stanowisko wiceprezydentów tego miasta pp. mgr. Jabłońskiego i Władysława Uziembę.

Zatwierdzony został definitywnie mgr. Bronisław Jabłoński. Natomiast pp. Fischer i Uziemblo zostali czasowo zwolnieni od obowiązku wykazania się cenzurem naukowym i praktyki samorządowej i wybór ich został zatwierdzony na próbny okres jednego roku, po którym ewentualnie nastąpić może ostateczny zatwierdzenie. Nowe prezydium Piotrkowa przybyło onegdaj do Łodzi, gdzie p. wicewojewoda Potocki w asyście naczelnika wydziału sa

Tramwajowe
bilety miesięczne po zł. 22.⁵⁰ sprzedaje
„ORBIS”
Piotrkowska 18, tel. 249-33

Grand-Kino
DZIŚ PO CZ. O 4
Dziś i dni następnych!
Józefina Baker
w swojej najnowszej kreacji w filmie p. t.

„ZUZU”
Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.
Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

Prezydent Mościcki podziękował Łodzi za życzenia imieninowe
W dniu wczorajszym zarząd miejski w Łodzi otrzymał z kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Mościckiego, depeszę treści następującej:
„Z polecenia pana Prezydenta Rzeczypospolitej dziękuję za nadesłane życzenia imieninowe”.
Depeszę podpisał dyrektor kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej,

Kino
„PALACE”
(Piotrkowska 108)
Początek o g. 4-ej

Ostatnie dni!
Ceny niższe od **1.09**
5-ty tydzień rekordowego powodzenia!

„PIOTRUS”
z Franciszką Gaal

Wyprowadzenie drogi nam Zwłok Zmarłego w Badenie pod Wiedniem dnia 22 bm.

b. p. HERMANA FREUDENBERGA

odbędzie się w czwartek, 28 lutego 1935 r. o godz. 2 po poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu starozakonnych w Łodzi, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

RODZINA

Wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

B. P.

REBEKI EITINGONOWEJ

składają pozostałej Rodzinie

Jakóbstwo Leszczyńscy

Z powodu zgonu

B. P.

REBEKI EITINGONOWEJ

składają p. Prezesowi Naumowi Eitingonowi oraz pozostałej Rodzinie wyrazy najszczerzego współczucia

KANEL i ZBAR

Z powodu zgonu

B. P.

Hermana Freudenbergga

wyrażają pozostałej Rodzinie serdeczne współczucie

KANEL i ZBAR

Z powodu zgonu

b. p. REBEKI EITINGONOWEJ

składają p. Prezesowi Naumowi Eitingonowi oraz pozostałej Rodzinie wyrazy najszczerzego współczucia

Zarząd firmy „Rudzka Przędza”, Sp. z o. o.

Głęboko wzruszony zgonem zacnego

B. P.

HERMANA FREUDENBERGA

wyrażam Rodzinie Zmarłego gorące współczucie

Hirsz Kagan

Z powodu zgonu

B. P.

HERMANA FREUDENBERGA

wyrazy szczerego współczucia pozostałej Rodzinie składają

Sz. Majzel i D. Reźnik
Piotrkowska 53.

Z powodu zgonu

B. P.

Rebeka Eitingonowej

składają p. Prezesowi Naumowi Eitingonowi oraz pozostałej Rodzinie wyrazy najszczerzego współczucia

Administracja i personel biurowy
firmy „Mioara” S. A. R. w Bukareszcie

Panu Prezesowi Naumowi Eitingonowi oraz Rodzinie z powodu zgonu

b. p. Rebeka Eitingonowej

wyrazy głębokiego współczucia składają

Bracia A. i N. Fajwlowicz

W skrzyni do Palestyny

zamierzał się dostać łodzianin

Z Warszawy donoszą:

Do biura ekspedycyjnego „Pa-lex” na Nalewkach zgłosił się klient, który uczynił niecodzienną propozycję. Biuro to ma za zadanie

Plaga radjostuchaczy

Szanowny Panie Redaktorze! Pozwalam sobie przestać imieniem grupy radjostuchaczy uprzejmą prośbę o poruszenie ważnej sprawy. Prosimy usilnie, aby Szan. Red. stanowczo, aż do skutku, zwalczała reklamę w audycjach radiowych.

Znaczną grupą radjostuchaczy organizuje się — zobowiązując się słowem honoru nie kupować u firm i nie kupować wyrobów firm reklamujących się w Radio. Drugim zobowiązaniem każdego uczestnika związku jest pozyskanie bodaj jednego nowego członka.

Prosimy Szan. Redakcję poprosić nas — ogłosić to — gdy zabraknie reklamujących się, ustana może nie znośne reklamy, plaga radjostuchaczy.

Z poważaniem
Grono radjostuchaczy.

zajmowanie się przesyłką paczek z Polski do Palestyny. Przesyła tam paczki towarowe, żywnościowe, trudni się przesyłką pieniędzy

Klijentem biura „Pa-lex” był mieszkaniec Łodzi, Arjel Eichelbaum. Oświadczył on, że kilkakrotnie czynił zabiegi o otrzymanie certyfikatu na wyjazd do Palestyny, jednakże urząd palestyński odmówił wydania mu tego dokumentu.

Wobec tego Eichelbaum wpadł na niezwykle pomysł. Skonstruował on niezwykle pomysłową skrzynię dużych rozmiarów, zaopatrzoną w odpowiednie sprężynowe materace, rurki oddechowe, przemyślnie urządzone śpiżarnię i w tej skrzyni chciał odbyć podróż do Palestyny.

Funkcjonariusze biura ze zdumieniem oglądali skrzynię, jednak oświadczyli, że propozycji Eichelbauma przyjąć nie mogą. Wobec tego amator podróży do Palestyny zaofiarował podpisanie deklaracji, w której zaznaczyć chciał, że nie będzie miał żadnych pretensji do biura ekspedycyjnego, gdyby w czasie podróży uległ jakiemś wypadkowi a nawet zmarł

I tę propozycję odrzucono, wobec czego nie pozostawało Eichelbaumowi nic innego, jak przenieść z powrotem skrzynię na wielki wóz którym specjalnie przyjechał pod biuro i odjechać. Podobno szuka on nowego sposobu przedostania się do Palestyny.

Ulgowe bilety kolejowe

na Targi w Lipsku, Pradze i Wiedniu

W związku ze zbliżającymi się międzynarodowymi targami w Lipsku (od 3 do 10 marca br.) w Pradze (od 10 do 17 marca br.) w Wiedniu (od 10 do 17 marca br.) biuro podróży Wagons Litt Cook przy ul. Piotrkowskiej 64 przystąpiło do wydawania ulgowych biletów kolejowych.

Zniżki są stosowane na kolejach polskich, niemieckich, czeskich i austriackich od 25 do 50 proc.

Dnia 26 b. m. rozstała się z tym światem nasza droga i nieodżałowana Koleżanka i pracownica Tow. „Linas Hacholim”

B. P.

HELENA SZKŁO

O powyższem zawiadamiają dotknięci tym ciosem

Kolegium lekarskie i pracownicy „Linas Hacholim”

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, o g. 1-ej z domu żaloby przy ulicy 6-go Sierpnia 21/23.

Pociąg popularny do Wilna

Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że na wielki kiermasz ludowy „Kazink” w Wilnie w dniu 2 marca br. będzie uruchomiony z Łodzi Fabrycznej do Wilna pociąg popularny według następującego rozkładu jazdy:

Odejście z Łodzi Fabrycznej o godz. 18 m. 28. Przyjazd do Wilna 3 marca o godz. 5,40. Z powrotem odjazd z Wilna 4 marca o godz. 20,00. Przyjazd do Łodzi Fabr. 5

marca o godz. 6 m. 49. W pociągu miejsca numerowane, stoliki do gry w karty i dancing. Opłata za przejazd tam i z powrotem zł. 22,15.

Termin sprzedaży kart uczestnictwa w kasie biletowej st. Łódź Fabryczna oraz biurach podróży „Orbis” i „Wagons Litt Cook” tylko do dnia 1 marca br. Późniejsze zgłoszenia będą załatwiane w miarę możliwości.

Anni Reugg



narciarka szwajcarska wygrała na zawodach FIS w Mürren 600-metro wy slalom dla pań.

Karygodna opieszalność klubów

Kurs kondycyjny bez pięściarzy. — Zarząd ŁOZB nie powinien cofnąć się przed nakładaniem kar

„Pierwszy wiosenny krok pięściarski“

Przed kilku dniami donosiliśmy, że na zorganizowany staniem zarządu ŁOZB. kondycyjny kurs pięściarski, prowadzenie którego powierzono doświadczonemu instruktorowi p. Nowakowi, nie zgłosił się na ni jeden zawodnik. Ta niebywała obojętność klubów nie zraziła jednak zarządu ŁOZB., który doskonale zdaje sobie sprawę, że kurs taki może się przyczynić do podniesienia o gólnego poziomu boksu łódzkiego. Wezwano więc pisemnie kluby, by w oznaczonym terminie delegowały na kurs po kilku pięściarzy.

Przez zarząd ŁOZB. przemawia chęć nie tylko umożliwienia treningów i korzystania z fachowych rad doświadczonego instruktora pięściarzom tych klubów, którzy nie posiadają odpowiednich warunków rozwoju, lecz również i przegotowanie odpowiedniego gruntu dla pracy trenera PZB., Billy Shmidla, który, jak wiadomo, w ciągu kwietnia rozpocznie swą działalność w Łodzi. Na kursie kondycyjnym stabsi pięściarze podciągnęliby się w formie, przez co łatwiej już można byłoby wyłowić bardziej utalentowane jednostki, pozostawiając trenerowi PZB. kontynuowanie dalszej pracy nad niemi, zamiast tracić drogi czas na rozpoczynanie pracy od początku i wyszukiwanie materiałów ludzkiego.

Tych wszystkich okoliczności nie chcą jednak wziąć pod uwagę łódzkie kluby i wykazują nadal niezrozumiałą ignorancję w stosunku do poczynań władz okręgowych. Pomimo przedłużenia terminu i pisemnego apelu, kierownictwa sekcji pięściarskich pozostały głuche na apel Ł. O. Z. B. Jedynym wyjątkiem stanowi tu klub L. K. P., który zgłosił swych bokserów.

Doprawdy niewiadomo czemu sobie domaćym podobne lekceważenie poczyniła władz okręgowych, dążących do rozwoju boksu łódzkiego i dających klubom okazję do korzystania bezpłatnie z sali, sprzętu i doskonałego instruktora.

To lekceważenie jest poprostu karygodne i zarząd Ł. O.

Z. B., widząc, że nie może nie wskórać dobrem słowem, powinien w interesie sportu sięgnąć do sankcji karnych.

Do pierwszego wiosennego kroku bokserskiego, który rozpocznie się już w dniu jutrzejszym, kluby zgłosiły 35 zawodników. Z liczby tej przypada na klub IKP. i Makabi po 10 Hakoah dał 6, Geyer — 4, Wiama — 3, L. K. S. — 2 nowi-

cjuszków.

Pozatem dodatkowo zgłosić mają jeszcze swoich wychowanków Zjednoczone i Bar Kochba. W czwartek i piątek walki rozpoczyna się w sal Geyera (Piotrkowska 295) o godz. 20. Finały rozegrane zostaną w niedzielę w tym samym lokalu o 11-ej, przyczem poprzedzi je badanie lekarskie i ponowne ważenie zawodników.

Z Budapesztem i Lipskiem gra Liga jednego dnia

Zarząd ligi piłkarskiej zwrócił się do związku węgierskiego z propozycją rozegrania meczu Liga — Budapeszt. Mecz odbyłby się w terminie 16 czerwca i rozegrany byłby w Warszawie.

W tym samym terminie przypada spotkanie Liga —

Lipsk, lecz zarząd Liga zamierza przeciwko Lipskowi wystawić drugi garnitur ligowy, natomiast najsilniejszy skład walczyłby w Warszawie z Budapesztem. Od tej pory wiadomość z Budapesztu w sprawie tej propozycji jeszcze nie nadeszła.

Finały w siatkówce

Panie grają w Poznaniu, panowie — w Krakowie

Finały mistrzostw Polski w siatkówce kobiecej rozegrane zostaną w dniach 2 i 3 marca w Poznaniu. Do mistrzostw tych zgłosiło się siedem drużyn, przyczem rozgrywki przeprowadzone zostaną w dwóch grupach.

Do pierwszej grupy, zaliczone zostały: AZS. (Warszawa)

Coraz więcej meczów Planu łódzkich piłkarzy

Sprzyjająca pogoda zachęca piłkarzy do wyjścia na boiska. W ślad za Union Touringiem i Widzewem cały szereg innych klubów zamierza w najbliższą niedzielę rozpocząć sezon.

Zeszłoroczny mistrz Łodzi LTSG projektuje sprowadzenie ligowej Polonii warszawskiej, LKS., który już pod okiem Czeislera trenuje na boisku, projektuje mecz z WKS, wzgl. z Strzeleckim K. S., pozatem projektowane są również inne mecze.

YMCA. (Kraków), Warta (Poznań). Do drugiej grupy HKS (Łódź), AZS. (Lwów), Sokół (Grudziądz) i AZS. (Wilno).

Do finału zakwalifikują się cztery drużyny, po dwie z każdej grupy, przyczem walczyć już będą systemem punktowym, każda z każdą. Na rozgrywki eliminacyjne w grupach przeznaczono dzień sobotni, na finały — niedzielę.

Mistrzostwa Polski w siatkówce męskiej, również o pułk PZGS, rozegrane zostaną w dniach 3 i 10 marca w Krakowie tym samym systemem. I tutaj zgłosiło się również siedem zespołów, które podzielono na dwie grupy. Z ramienia Łodzi startuje zespół Absolutentów. Podziału dokonano jak następuje: grupa pierwsza AZS. (Warszawa), Strzelec (Bystra — Śląsk), KPW. (Wilno), druga grupa: mistrz Krakowa najprawdopodobniej Cracovia lub YMCA., WKS. Gryf (Toruń), Strzelec (Lublin) i Absolutenci (Łódź).

Najszybsi narzeczeni świata



Najszybsza sprinterka niemiecka, Marja Dollinger, zaręczyła się ze znanym sztafetowcem z Krefeldu, Fritzem Hendrixem.

Trener Czeisler rozpoczyna pracę na boisku

Od jutra trener węgierski p. Czeisler rozpoczyna pracę na boisku i w związku z tem kierownictwo sekcji piłki nożnej LKS wywala piłkarzy wszystkich swych drużyn, by stawili się na boisku przy Al. Unji od godz. 15 celem rozpoczęcia systematycznych treningów.

Z kim zagra w niedzielę LTSG.

Jak się dowiadujemy, LTSG zamierza rozpocząć sezon piłkarski w nadchodzącą niedzielę, jednak niema jeszcze ustalonego przeciwnika. Mecz z warszawską Polonią nie jest obecnie aktualny, a przeciwnikiem ma być jedna z drużyn lokalnych, przyczem możliwy jest mecz z ligowym LKS.

Egzaminy na przodowników boksu

W nadchodzącą sobotę odbędą się w lokalu IKP przy ul. Srebrzyńskiej 10 o godz. 20 egzaminy dla kandydatów na przodowników bokserskich. Na egzaminy te przyjeżdża jako delegat PZB p. Zapłaska z Poznania. Na kurs dla przodowników boksu uczęszcza kilku znanych pięściarzy, jak Seidel, Klimczak, Stahl I, Pawlak i in. Ogółem 12 osób.

7 nowych sędziów boksu w Łodzi

W niedzielę odbyły się w sali IKP przy ul. Srebrzyńskiej na zakończenie kursów dla kandydatów na sędziów bokserskich egzaminy w obecności delegata PZB p. Bielewicza. Egzamin zdało pomyślnie 7 kandydatów, którzy dzięki temu uzyskali kwalifikacje na sędziów.

Józkowiak wstępuje do PKS (Katowice)

Józkowiak pięściarz inowrocławskiej Cuiavii, który sensacyjnym zwycięstwem odniósł nad Pitatem zwrócił na siebie ogólną uwagę, zamierza zmienić barwy klubowe. Jak twierdzi Józkowiak osiedli się na stałe na Śląsku i wstąpi do sekcji pięściarskiej Politechniki K. S. w Katowicach.

Święto W. F. i P. W. wyznaczono na 30 maja

W dniu onegdajszym w sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się posiedzenie miejskiego komitetu W. F. i P. W. poświęcone organizacji święta W. F. i P. W. na terenie Łodzi.

Na posiedzeniu tem dyr. Bromirski wygłosił obszerny referat na temat organizacji święta, termin którego wyznaczono na dzień 30 maja. Następnie dokonano wyboru komisji organizacyjnej, w skład której weszli przedstawiciele miejskiego komitetu W. F. i P. W., komendy obwodowej P. W., związku strzeleckiego, inspektoratu szkolnego, P. C. K., okręgowych związków i klubów sportowych, związku harcerstwa polskiego i szeregu innych organizacji.

Powołano do życia następującą komisję: propagandową, boiskową, finansową, programową, opieki lekarskiej i POS. Sekcje te już w najbliższych dniach rozpoczną swą pracę.

Jubileusz 24-letnia LTSG.

W ub. sobotę klub LTSG obchodził we własnym lokalu przy ul. Żeromskiego 24-lecie swego istnienia. Na uroczystość złożyły się popisy sekcji gimnastycznej, liczne przemówienia, poczem dotychczasowy kierownik sekcji piłkarskiej i zasłużony działacz klubu p. Koppe wręczył piłkarzom mistrzowskiej drużyny żetony i dyplomy, zaś wzmian otrzymał piękny kosz kwiatów. Uroczystość przeciągnęła się w serdecznym nastroju do późnej nocy.

Jeźdźcy spadają w biegu myśliwskim



Ciekawe zdjęcie z biegu myśliwskiego na wyścigach Bulling ton klubu angielskiego uniwersytetu w Oxford. Moment upadku dwóch jeźdźców jednocześnie

Wyplacalny przedstawiciel poszukiwany

który odwiedza huty szklane, fabryki wyrobów gumowych, kabli, farb i fabryki sztucznych kamieni.
Szybkie zgłoszenia w języku niemieckim kierować sub.: „P. O. 1182” do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124.

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12**Dr. J. Nadel**

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10—12 i 4—8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.

S. KryńskaChor. skórne i weneryczne
(hoblety i dzieci)

Sienkiewicza 34 telef. 146-10

godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

Dr. med.

H. RóżanerChoroby
skórne i weneryczne
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98przyjmuje od 9—12 rano i 5—9 pop.
Od 1—2 przyjmuje
w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17**Ogłoszenia drobne**3 POKOJE z kuchnią, parter
na mieszkanie lub biuro od 1
kwietnia do wynajęcia. Wulka
Gegielniana 42. 784-2DO WYNAJĘCIA przy Piotrkow-
skiej 120 mieszkania 2, 3 i 6-poko-
jowe z wszelkimi wygodami od
zaraz. Informacje tel. 226-77 od 8
wiecz.POKÓJ umeblowany z używalno-
ścią łazienki i ewent. telefonu na I
piętrze do wynajęcia. Piotrkowska
107. Wiadomość u administratora.

Kino

EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 4. 6. 8. 10.15

Dziś wspaniała premiera!

KRÓL TENORÓW

JAN

KIEPURA

oraz

MARTA EGGERTHw przebojowej komedji śpiewno-
muzycznej najnowszej produkcji
angielskiej British Gaumont 1935
p. t.**„DLA CIEBIE ŚPIEWAM”**

Szereg przepięknych piosenek

—: w tym filmie —:

KIEPURA ŚPIEWA PO POLSKU

Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne

TARGI WIEDEŃSKIE

10 do 16 MARCA (Rotunda 17 marca)

Artykuły luksusowe i codziennego użytku / Meble
Specjalna wystawa „Sztuka w rzemiośle / Wystawa
reklamy.FRANCUSKA WYSTAWA KOLONIALNA
Wystawa wyrobów włókienniczych i odzieży
Wyroby dziane / Wystawa modnych futer.WYSTAWA SPECJALNA
GOSPODARSTWO W ROZBUDOWIE
Wystawa techniczna / Wystawa budowlana oraz
budowy dróg / Wystawa sprzętu biurowego
Wystawa wynalazkówMIĘDZYNARODOWA WYSTAWA
SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI
Wystawa lotnicza / Wystawa strzeleckaWYSTAWA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
Wystawa wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego.Wisa wjazdowa niepotrzebna. Legitymacja Targów
oraz paszport zagraniczny upoważniają do prze-
kroczenia granicy austriackiej. Zbędna jest rów-
nież czechosłowacka wiza tranzytowa! Znaczne
zniżki przejazdu na kolejach polskich, niemieckich,
czechosłowackich i austriackich oraz na linjach
lotniczych. — Wszelkie informacje oraz legitymacje
/po zł. 8.—/ przezWIENER MESSE — A. G., WIEN VII.
oraz u honorowych przedstawicieli:

- Lódź: Austriacki Konsulat, Wodny Rynek 2.
• Dom spedycyjny Leon Flukenstein, ul. Prze-
jazd 20.
• Sp. Akc. dla Międzynarodowego Transportu
Schenker i S-ka, Południowa 44, skrytka
pocztowa 186.
• Wagon-Lits/Cook S. A., ul. Piotrkowska 64.
• Polskie Biuro Podróży „Orbis” Sp. z o. o.,
ul. Piotrkowska 65.

WĘGIELpocząwszy od 2 korcy dostarcza do mieszkań
w najlepszej jakości po cenie przystępnej.

Wystarczy zadzwonić № 131-52

Cukiernia „Zródło”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca Szanownej Kliencieli w swym po-
większonym i nowoczesnie urządz. lokalu**wyborowe paczki po 15 gr.**
śniadania i kolacje po 90 gr.

Wielki wybór czasopism i dzienników.

Dr. med.

NIEWIAŹSKIspecjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—1**Dr. Jan Polak**

choroby wewnętrzne i alergiczne

Nawrot 7, tel. 164-24.

przyjm. w godz. od 17-ej do
20-ej.

DZWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”**WIKTOR CZY WIKTORJA**

16.05.1935

Role główne w wykonaniu znanej pary artystów wiedeńskich:

HERMANA THIMIGA i RENATY MÜLLER

Nadprogram: Aktualności Foxa oraz kronika Pata

Początek seansów w dni powsz. o 4.30, w sob. i niedz. o 12.30

Następny program: „BAL W SAVOYU” z Gittą Alpar i Hansem Jaray

Dziś prezentujemy

rewelacyjny sukces ekranów Europy.
Film tysiąca pomysłów i pięknych
melodji